

(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Miralem Pjanic lubi ludzi, którzy lubią jego. Lubi go Roma, lubi Chelsea. Spokojnie Pjanic. Spokojnie, gdyż "lubię to" może być hipotezą, zalotami, być może nawet pokusą, która jednak przeraża jak diabli.

Historia zamyka się w serduszkach, ikonach, którą zwyczajowo klika się na twitterze, pod postem, który się podoba. I oto Pjanic kliknął w serduszek umieszczony pod artykułem angielskiego dziennikarza, w którym wyjaśnia "dlaczego Pjanic jest idealny dla Chelsea". Nie trzeba tłumaczenia. I nie trzeba nawet geniusza, aby zrozumieć, że zainteresowanie wielkiego klubu może podobać się każdemu.

Sytuacja jest jasna: Pjanic jest na liście życzeń Antonio Conte, przyszłego trenera The Blues. Był już kontakt między angielskim klubem i otoczeniem gracza. Zwykły sondaż, nic więcej. Roma jest oczywiście w tym sensie zainteresowana, wobec klauzuli 31 mln euro. Cała reszta historii pozostaje do napisania. Kroniki mówią jednak, że dziś Pjanic jest idealny również dla Romy Spallettiego. Ten, który przeciwko Fiorentinie rozegrał jeden z najlepszych meczów w zespole Giallorossich.

Autor: abruzzi